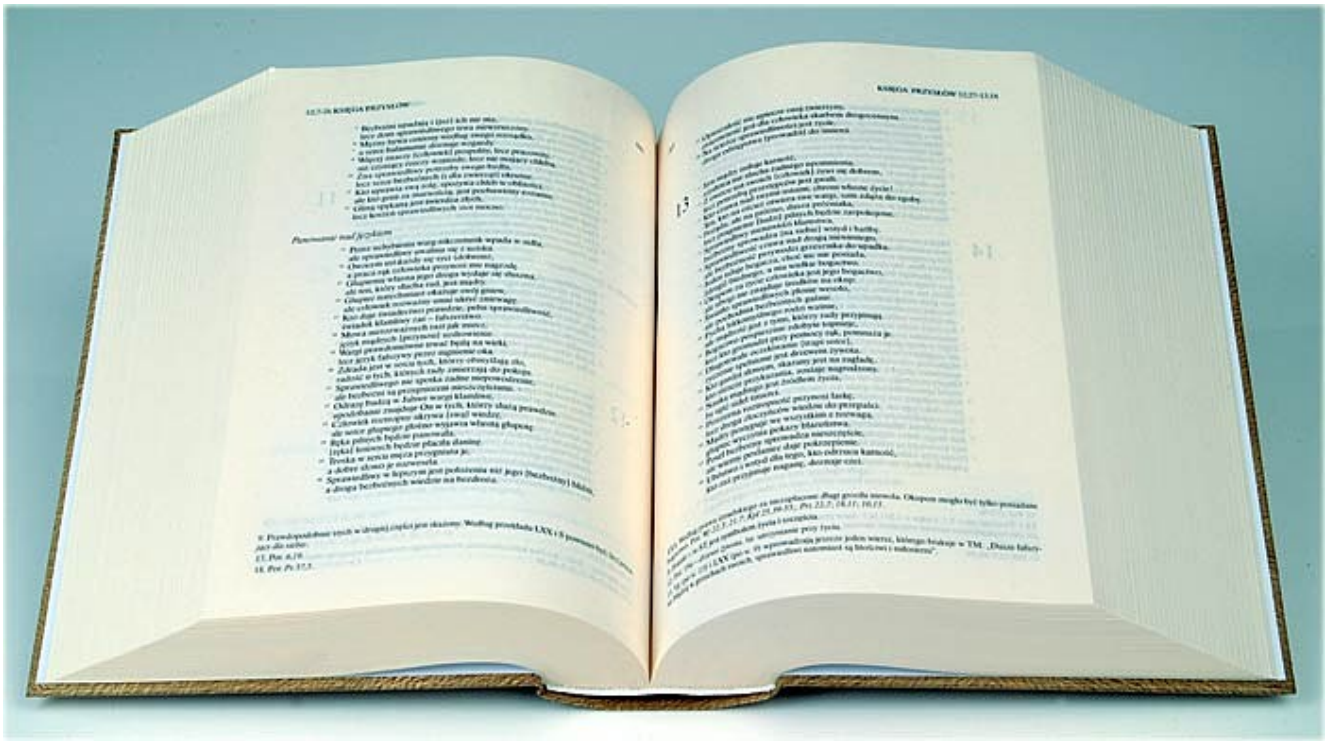
Modlitwa przed czytaniem Pisma Świętego



Maryjo, Matko zawierzenia i kontemplacji; Ty zachowywałaś w swoim sercu Słowa, postawy i gesty Jezusa, rozważałaś je, przyjmowałaś z pokorą i odwagą w swoim życiu; pomóż nam czytać, medytować i kontemplować Słowo Boże, aby poruszało nas do głębi. Uproś nam zdolność odkrywania przemieniającej potęgi Pisma Świętego, w którym Zmartwychwstały Chrystus żyje w mocy Ducha Świętego, objawia się każdemu z nas otwierając najtajniejsze drzwi naszych serc, wchodząc w najskrytsze zakamarki naszej świadomości, napełniając nas wolnością, pogodą ducha, cichością i pokojem. Duchu Święty, Boże! Oświeć nas Słowem, spraw, abyśmy brali Je poważnie i we wszystkich naszych doświadczeniach byli otwarci na to, co Ono objawia, byśmy Mu zaufali w naszym życiu i pozwolili Mu działać w nas według bogactwa Jego potęgi. **Amen.**

Największe wydarzenie w historii ludzkości



Msza Święta jest największym wydarzeniem w historii ludzkości; jest to jedyny Święty Akt, który utrzymuje gniew Boga z dala od grzesznego świata, ponieważ w centrum tego aktu, między niebem a ziemią, znajduje się Krzyż, odnawiając w ten sposób ową rozstrzygającą chwilę, w której znajdujący się w tragicznym i opłakanym stanie rodzaj ludzki niespodziewanie dostąpił pełni nadprzyrodzonego życia ? tak tajemnicę Mszy świętej opisywał arcybiskup Fulton Sheen. Msza święta jest fundamentem i źródłem życia całego świętego i katolickiego Kościoła. Uczestnicząc w niej, uczestniczymy w najważniejszych wydarzeniach zbawczych, wydarzeniach z życia Chrystusa w których uczestniczyli też apostołowie. Pełni zadumy widzimy Jezusa nauczającego z mocą, słyszymy Jego słowa zachowane na wieki w księdze Pisma Świętego. Jesteśmy świadkami męki naszego Pana, śmierci krzyżowej i pogrzebania. Wspólnie z uczniami spotykamy Zmartwychwstałego, który zapowiada nam zesłanie Ducha Świętego a w końcu, tak jak obiecał nam to nasz

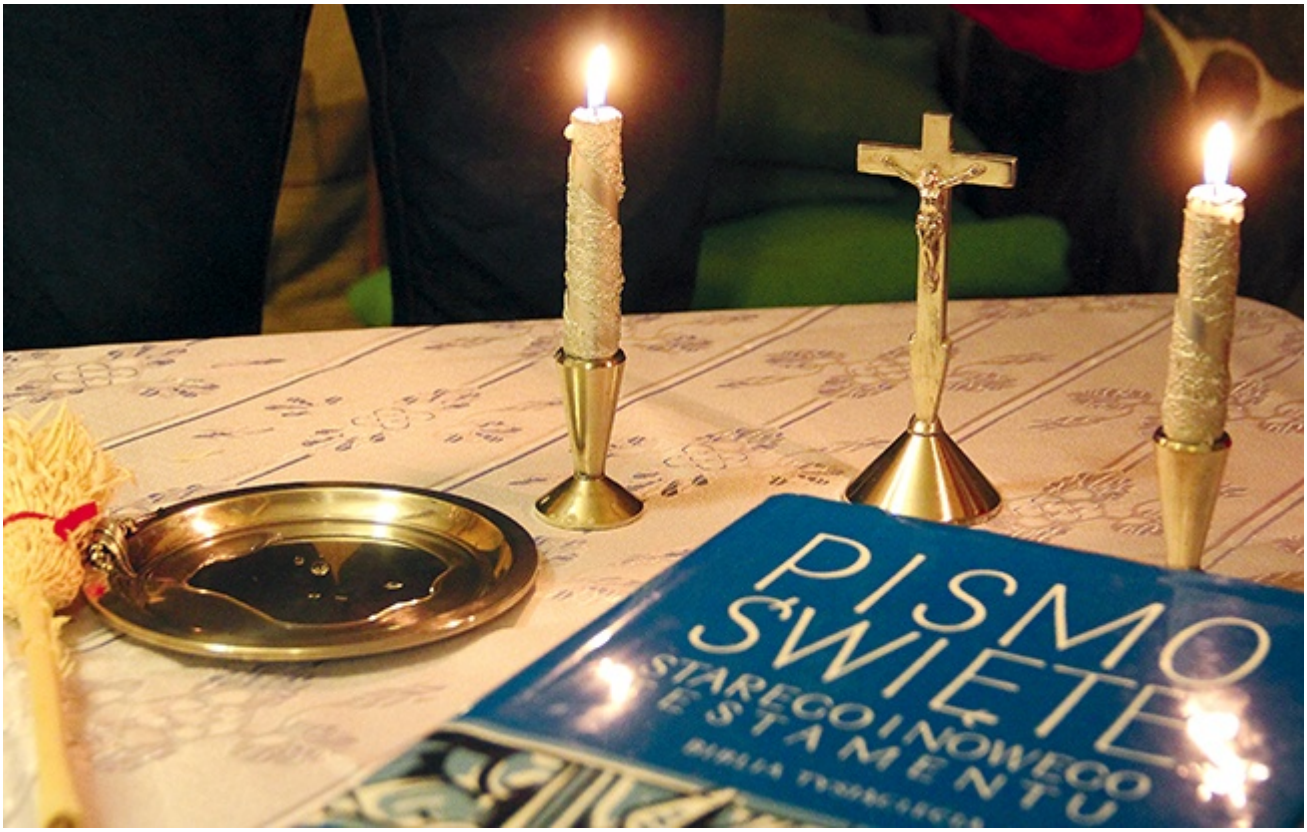
Mistrz, spożywamy Jego ciało i pijemy Jego krew. Wszystko to dzieje się podczas Najświętszej Ofiary, w której jako katolicy uczestniczymy. Ważne jest aby zdać sobie sprawę z tego, że Eucharystia to nie jakaś metafora. Podczas Mszy świętej autentycznie uczestniczymy w największych tajemnicach naszej świętej i katolickiej wiary. Dla Boga bowiem nie jest przeszkodą ani czas, ani miejsce. Dzięki tej wielkiej łasce naszego Pana, możemy autentycznie brać udział w wydarzeniach opisanych w Biblii pomimo tego, że nie żyliśmy w czasach gdy Chrystus przyszedł na ziemię. Posłannictwo Mesjasza jest uniwersalne, skierowane do każdego człowieka, nie są w stanie mu przeszkodzić ani upływ czasu ani zmieniający się obraz tego świata. Wezwanie Jezusa aby się nawracać, słuchać Ewangelii, zbliżać się do Boga i stać członkiem Kościoła jest zawsze aktualne i skierowane do każdego człowieka, który szczerze w swoim sercu szuka swojego Stwórcy. Blaise Pascal często powtarzał, że g*dybyśmy wiedzieli, czym jest Msza święta, umarlibyśmy od tak silnego wstrząsu.*

Kiedy więc zaczniemy sobie zdawać sprawę z tego w jak świętych obrzędach uczestniczymy, warto zadbać również o to, aby przez całą naszą postawę dać tego świadectwo. W Komunii świętej przyjmujemy do serca Chrystusa, przed którym padają na twarz aniołowie. Samego Boga, który przychodzi do nas z miłości. Dbajmy więc o to, aby przed przyjęciem Ciała Pańskiego przyklęknąć, oddając w ten sposób cześć naszemu Panu. W Kościele istnieją dziś dwie formy przyjmowania Komunii świętej: w postawie stojącej i w postawie klęczącej. Po przyjęciu Najświętszego Sakramentu warto w chwili osobistej modlitwy podziękować Panu Bogu za ten wielki dar, dar, który otrzymujemy w sposób niezasłużony, nie jesteśmy bowiem w stanie być idealnie przygotowanymi do przyjęcia Jezusa do naszych serc. To łaska Boża udoskonala nas, przykrywa miłością Bożą nasze niedoskonałości grzeszne, abyśmy mogli uczestniczyć w Najświętszej Ofierze. Dziękujmy dobremu Bogu za to nieustannie, dziękujmy, że w kruchych, glinianych naczyniach naszych serc złożył dar tak wielki i wspaniały. Dziękujmy za

to, że Msza święta jest lekarstwem dla nas grzeszników, że pomaga nam stać się lepszymi i otworzyć się na Boga. Bo to właśnie Msza święta daje nam prawdziwe życie.

Daleko od tabernakulum każde dzieło opiera się na piasku, każdy najpiękniejszy entuzjazm miłosierdzia wysycha i gaśnie (św. Pius X). **[ks. Michał]**

Kolęda czyli wizyta duszpasterska



W miniony czwartek zakończyliśmy tegoroczną kolędę czyli wizytę duszpasterską w naszej parafii. Tym razem nawiedzaliśmy domy w Borkach,
Krzanowicach i we Wróblinie. Jaki jest cel odwiedzin duszpasterskich? Jest on

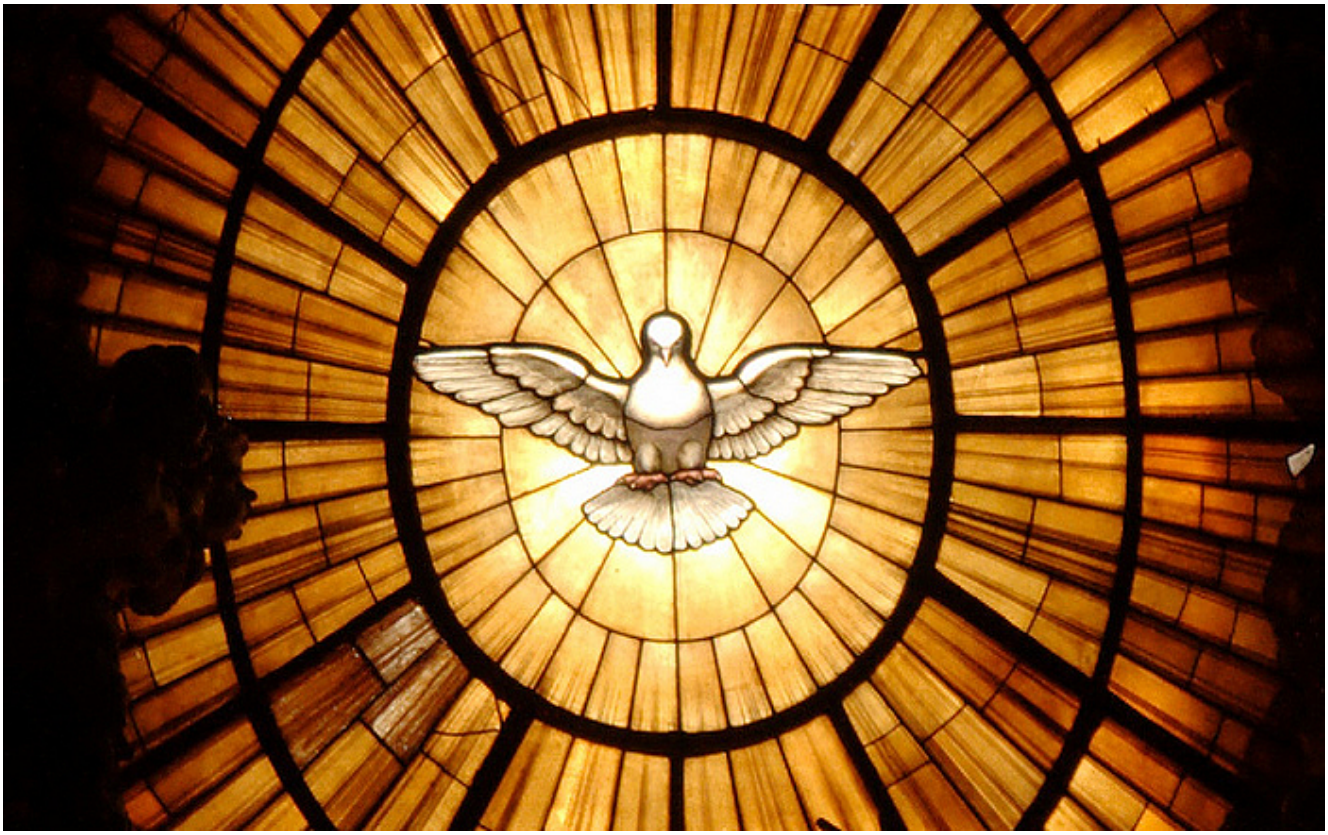
bardzo jasny i prosty: wspólna modlitwa z kapłanem i błogosławieństwo domu i
domowników. Otwieramy nasze mieszkanie, lub nie, dla kapłana i ministrantów,
ale tak naprawdę otwieramy je dla Pana Jezusa, który niesie błogosławieństwo dla
domu i pragnie być położony w miejscu, w którym żyjemy i przeżywamy naszą
codzienność. Chyba najlepszym obrazem wyjaśniającym sens kolędy jest Święta
Rodzina poszukująca miejsca dla narodzin Dziecięcia Jezus.
Nie było dla Niego miejsca? – przyjmując kolędę
otwieramy drzwi naszego domu dla Pana Jezusa, dla Jego mocy i błogosławieństwa,
które może dać człowiekowi tylko Bóg. Innym, wymownym obrazem kolędowym jest
Maryja śpiesząca do Elżbiety. Matka Najświętsza śpieszy z pomocą swojej krewnej
Elżbiecie, a właściwe pod swoim sercem niesie obecność Boga – Pana Jezusa,
który potrafi zaradzić wszelkim ludzkim potrzebom.

To także są najważniejsze cele kolędy: wspólna rozmowa, słowo, i uwrażliwienie na bliskość Pana Boga i Jego mocy.

Nasze rozmowy najczęściej dotyczyły tego, co niesie życie. Czasami nasze rodziny dotykają bardzo trudne doświadczenia. Najczęściej wiążą się z chorobami wieku podeszłego, choć nie tylko. Wiążą się z osamotnieniem wynikającym z warunków życiowych, bo dzieci ułożyły sobie życie daleko od domu. Chyba najtrudniejsze są te sytuacje, które spadają na nas jak przysłowiowy *grom z nieba,* wobec których jesteśmy całkowicie bezradni. Chcemy pomóc, ale ta pomoc jest lekceważona albo nadużywana. Czujemy się bezradni, choć wydaje się, że dysponujemy mocą, która potrafi zaradzić różnym komplikacjom jakie niesie życie. Nie lekceważmy modlitwy, która jak wiara góry przenosi. Najbardziej jesteśmy bezradni w różnych

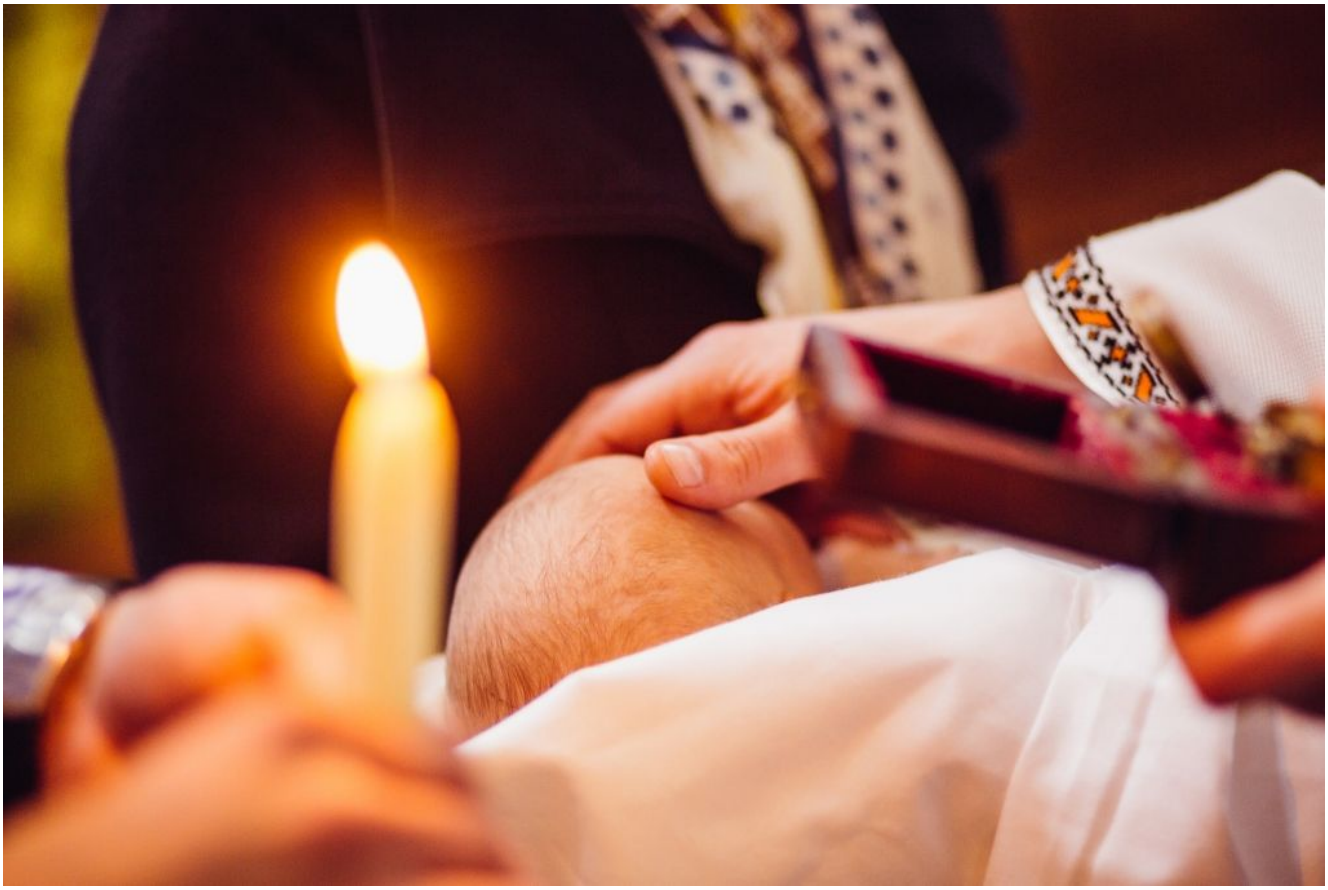
sytuacjach rodzinnych, gdy rozpada się rodzina, gdy traci się żywe dziecko? gdy najpiękniejsza przyjaźń przeradza się w największą nie przyjaźń, wrogość? Trudno w takich sytuacjach szukać tzw. najlepszego wyjścia, które byłoby najlepsze dla wszystkich stron. Choć nigdy już nie będzie najlepsze, może tylko trochę lepsze od najgorszego. Wszystkie te sytuacje życiowe pokazują jak bardzo potrzeba nam Boga i Jego pomocy. Życie wciska ludzi w tak ciasne zaułki, z których potem nie potrafią sami wybrnąć. Oddalają się od siebie, od Boga, od Kościoła. Kolęda jest rzadką okazją ku temu, by zwrócić swoje oblicze ku Panu Bogu. By się umocnić i podjąć nowe decyzje. Żyjemy w trudnych czasach, politycznie, religijnie, itd. Z jednej strony rzeczywistość rozbudza nasze wciąż niezaspokojone apetyty, a z drugiej dostrzegamy, że nasze możliwości są bardzo ograniczone, z powodu słabego zdrowia, pieniędzy, i życia niosącego wciąż nowe, trudne wyzwania. Ktoś powiedział, że *każdy nowy dzień zaczyna się głęboką nocą*. Czasami najbardziej przygniata nas pesymizm i brak nadziei, nieraz bardziej niż choroba czy ból. Pan Bóg oczekuje od nas nowej, żywej wiary, wiary, która Jemu podoba się najbardziej, – oczekuje od nas nadziei. Tam gdzie jest wiara żywa, tam również jest prawdziwa nadzieja. A przecież to ona, nadzieja, uzdalnia nas do podejmowania wciąż nowych zadań życiowych, bez łatwego poddawania się różnym przeciwnościom. Pięknie dziękujemy za serdeczne przyjęcie, za wspólną modlitwę i rozmowy – **ks. Proboszcz i ks. Wikary**

Modlitwa do Ducha Świętego



O Duchu Święty, przyjdź do mego serca. O Boże żywy, mocą swoją świętą pociągnij me serce ku sobie. Racz mi udzielić daru roztropnej miłości razem ze świętą bojaźnią. Zachowaj mnie od wszelkiej złej myśli. Niech miłość Twoja będzie mi żarem i światłem, ażeby każdy ciężar stał mi się lekkim ciężarem. Święty mój Ojcze i słodki mój Panie! Wspomóż mnie w każdej Twej służbie. Daj mi miłość Twoją. **Amen.**

Modlitwa Rodziców



Chryste, Panie nasz i Światłości prawdziwa, błogosław nam w wychowaniu naszych ochrzczonych dzieci. Ty, który przenikasz serca ludzkie, pomóż nam zrozumieć nasze dzieci i zmiany w nich zachodzące, oświeć nas, abyśmy wiedzieli, jak je prowadzić. Słowo Odwieczne, daj mam odpowiednie słowo we właściwą godzinę. Daj, aby między nami a dzieckiem panowało niezachwiane zaufanie. O Jezu, który kochasz każdą duszę, podtrzymuj w nas wielką i roztropną miłość do dziecka. Niech ono wpatruje się w Ciebie jak w najpiękniejszy wzór i tak w Tobie niech znajdzie oparcie i siłę na swoje młode lata, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. **Amen.**

Sakrament Chrztu Świętego



Jak naucza nas święty i katolicki Kościół, Matka nasza:
,,Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w
Duchu i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest zostajemy
wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami
Chrystusa oraz zostajemy wszczepieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego
posłania. Chrzest dla nas, katolików, jest drogą prowadzącą do innych
sakramentów i życia wiecznego. Często w naszej kancelarii parafialnej spotykam
się z pytaniem, co zrobić, aby zarezerwować termin chrztu, jakie dokumenty są
do tego potrzebne i jakie trzeba podjąć w tym względzie formalności. Postaram
się odpowiedzieć na te pytania, aby ułatwić wszystkim chcącym ochrzcić swojej
dziecko, przygotowanie do tego sakramentu. Przedstawię ten proces w kilku
punktach:

1. W celu zamówienia terminu chrztu udajemy się do kancelarii parafialnej. Chrzty odbywają się w naszej parafii w każdą niedzielę po Mszy świętej o godzinie 11:00. Rodzina, chrzestni i najbliżsi uczestniczą w tej Eucharystii a około godziny

12:00 sprawowany jest sakrament Chrztu świętego.

– Kiedy przychodzimy do kancelarii w sprawie sakramentu Chrztu świętego, musimy mieć przy sobie następujące dokumenty

– dowody osobiste rodziców, jeśli do kancelarii przychodzą również chrzestni, także oni muszą posiadać dowód osobisty

– akt urodzenia dziecka, który wydaje USC

– rodzice chrzestni, jeśli należą do innej parafii niż nasza, muszą okazać zaświadczenie, pozwalające im dostąpić godności rodzica chrzestnego, takie zaświadczenie można uzyskać w swojej parafii (na zaświadczeniu znajduje się miejsce na potwierdzenie spowiedzi sakramentalnej rodziców chrzestnych).

2. Podczas spotkania w kancelarii ustala się termin Chrztu świętego i nauk przed chrzcielnych. Nauki są obowiązkowe dla rodziców i chrzestnych.

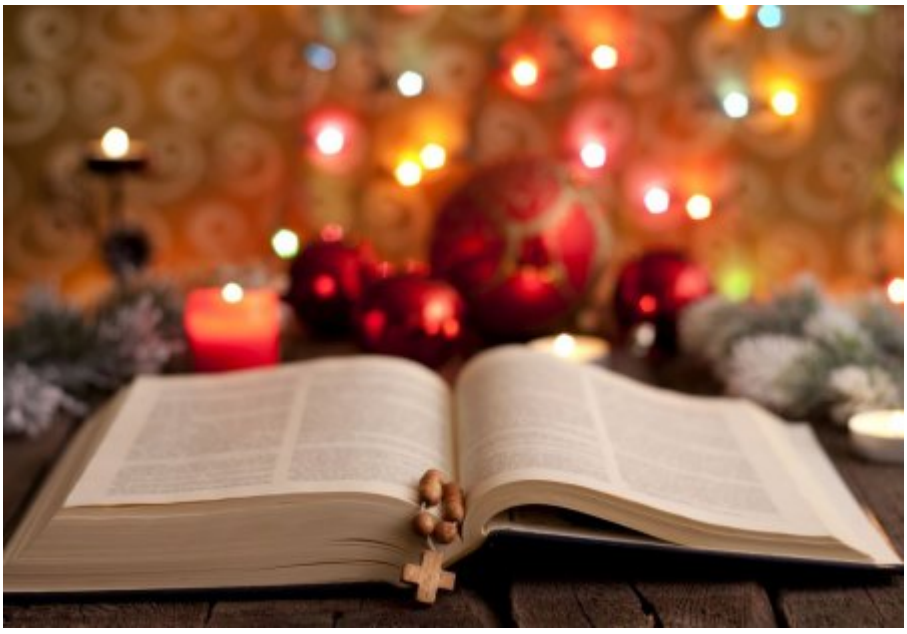
3. Rodzicami chrzestnymi mogą zostać osoby, które: – przyjęły sakrament Bierzmowania, – nie żyją w stanie grzechu ciężkiego, – będą autentycznie dbały (słowem, czynem i przykładem własnego życia), aby wychować dziecko w świętej i katolickiej wierze.

4. Nowo ochrzczone dziecko powinno mieć ojca chrzestnego i matkę chrzestną. Nie może mieć dwóch matek chrzestnych lub dwóch ojców chrzestnych. Owszem, może być tylko matka lub tyko ojciec chrzestny.

Najważniejsze jest przygotowanie duchowe i przekazanie dziecku świętej wiary katolickiej ponieważ, jak nauczał św. Grzegorz z Nazjanzu, Chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga: *Nazywamy*

go darem, łaską, namaszczeniem, oświeceniem, szatą niezniszczalności, obmyciem odradzającym, pieczęcią i wszystkim, co może być najcenniejsze. Darem -ponieważ jest udzielany tym, którzy nic nie przynoszą; łaską – ponieważ jest dawany nawet tym, którzy zawinili; chrztem – ponieważ grzech zostaje pogrzebany w wodzie; namaszczeniem – ponieważ jest święty i królewski (a królów się namaszcza); oświeceniem – ponieważ jest jaśniejącym światłem; szatą – ponieważ zakrywa nasz wstyd; obmyciem – ponieważ oczyszcza; pieczęcią – ponieważ strzeże nas i jest znakiem panowania Boga?. **[ks. wikary]**

Modlitwa o dar mądrości



Stwórco niewypowiedziany!

Ty czynisz zrozumiałym język niemowląt,

Ukształtuj i mój język i wlej w moje usta

łaskę swego błogosławieństwa.

Daj mi jasność rozumienia,

zdolność zapamiętywania, łatwość uczenia się,

dokładność wyjaśniania i omawiania.

Gdy rozpoczynam ? pouczaj mnie,

gdy rozwijam i wyjaśniam ? kieruj mną,

gdy dokończę ? dopełnij łaską zrozumienia.

Ty, który jesteś prawdziwym Bogiem i człowiekiem,

dawaj mi smak Bóstwa i dobrego człowieczeństwa. **Amen.**

Uroczystości Parafialne w 2020 roku



27 kwietnia – Bierzmowanie w Dobrzeniu Wielkim

06-13 maja – Pielgrzymka na Sycylię

10 maja – Floriańskie Święto Straży Pożarnej

17 maja – Rocznica I Komunii Świętej

24 maja – Odpust w Borkach

25 maja – Procesja ku czci św. Urbana

31 maja – I Komunia Święta

2 czerwca – Pielgrzymka do św. Rocha w Dobrzeniu Wielkim

7 czerwca – Odpust św. Norberta

11 czerwca – Boże Ciało

21 czerwca – Odpust w Świerklach

26 lipca – Odpust ku czci św. Anny

16-22 sierpnia – Opolska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę

23 sierpnia – Kiermasz Kościoła św. Anny

29 sierpnia – Pielgrzymka Rodzin do Prudnika-Lasu

6-13 września – Misje Święte

4 października – Podziękowanie za żniwa ? Żniwniok

8 listopada – Kiermasz kościoła parafialnego

Modlitwa za rodzinę



Mój Drogi Jezu, pokornie błagam Cię, abyś udzielił szczególnych łask naszej rodzinie. Niech nasz dom będzie świątynią pokoju, czystości, miłości, pracowitości i wiary. Proszę Cię usilnie, Drogi Jezu, abyś chronił i błogosławił wszystkich nas, obecnych i nieobecnych, żyjących i zmarłych. O Maryjo, kochająca Matko Jezusa i Matko nasza, módl się do Jezusa za naszą rodzinę i za wszystkie rodziny na świecie. Błogosławiony św. Józefie, czcigodny opiekunie Jezusa i Maryi, wspieraj nas swoimi modlitwami we wszystkich potrzebach życia, abyśmy z Maryją i z Tobą mogli odnaleźć w niebie naszą rodzinę nienaruszoną w Najświętszym Sercu Jezusa. **Amen.**

Czas spotkania i modlitwy – Kolęda



Święta Bożego Narodzenia są w świętym i katolickim Kościele czasem wyjątkowym. Jest to czas zachwytu nad wielkim darem, jaki Bóg daje człowiekowi ? przyjmuje naszą naturę, aby być razem z nami, doświadczyć tego wszystkiego, czego doświadczamy w naszym życiu za wyjątkiem grzechu i dać nam zbawienie. W tym czasie pomiędzy nami, katolikami, tworzy się szczególne poczucie wspólnoty bazujące właśnie na tym, co uczynił Chrystus. To sprawia, że w czasie Świąt Bożego Narodzenia w wyjątkowy sposób otwieramy się na drugiego człowieka, chcemy być blisko naszych rodzin, blisko tych, których kochamy. Pięknym i godnym pochwały jest zwyczaj odwiedzania w tym czasie bliskich i budowania w ten sposób wzajemnych relacji opartych na Jezusie. Znanym nam widokiem tego czasu jest też obraz kapłana, który wędrując razem z ministrantami od domu do domu, odwiedzając jako duszpasterz swoich parafian. Zwyczaj kolędowania jest bardzo stary, już we wczesnośredniowiecznych dokumentach kościelnych odnajdujemy jego zapisy. Jego celem

był bezpośredni kontakt księdza z wiernymi w parafii. W tamtym czasie parafie były o wiele większe niż dziś, taka wizyta pozwalała więc lepiej poznać parafian, omówić ich problemy, coś doradzić a także usłyszeć od nich, jakiej pomocy oczekują, czego chcieli by się od swojego proboszcza dowiedzieć, o co zapytać. Głównym jednak celem kolędy była wspólna modlitwa, pobłogosławienie domu, pokropienie go wodą święconą i prośba skierowana do Boga, aby chronił daną rodzinę przed jakimikolwiek wpływami złego ducha. Kolęda miała też na celu umocnienie świętej i katolickiej wiary w rodzinach. Oczywiście nigdy, tak jak jest to i dzisiaj, nie była obowiązkiem, można było przyjąć kolędników lub nie, zależało to tylko od dobrej woli mieszkańców. Ponad sto lat temu, ks. Władysław Sarna, w swojej książce opisującej zwyczaje Podkarpacia, zapisał taki intrygujący tekst: *W czasie od uroczystości św. Trzech Królów aż do Matki Bożej Gromnicznej kapłani, […] chodzą po tak zwanej kolędzie. Jest to dawny zabytek nakazanych przez synody polskie odwiedzeń parafian przez duszpasterzy. Wybierano zimę jako porę, kiedy wszyscy byli w domu. Kapłani pouczali dzieci pacierza, wypytywali o stosunki domowe, upominali błądzących, dawali dziatkom upominki zwykle w obrazkach. Za to wdzięczni parafianie składali jakiś datek, czy to w zbożu, czy to w pieniądzach. Zwyczaj i sposób odbywania kolędy pozostał po dziś dzień ten sam*. Kolęda to zachęta do wspólnego przeżywania wiary, ale też wyjątkowa okazja do rozmowy z księdzem. Z pewnością jest dużo rzeczy, o które parafianie chcieliby zapytać i warto to zrobić właśnie na kolędzie. Głównym tematem odwiedzin duszpasterskich są przede wszystkim tematy natury religijnej, ale też zachęta do tego, by mocniej zaangażować się w życie parafialne, by nie sprowadzało się ono tylko do corocznego przyjęcia kolędy. Jeśli okaże się, że w danej rodzinie jest jakaś trudna do omówienia sprawa, która wymaga większej ilości czasu, właśnie na kolędzie można umówić się na spotkanie z kapłanem. Odwiedziny duszpasterskie to wyjątkowa okazja, aby zapytać księdza o jakiś interesujący nas temat, zaproponować jakąś inicjatywę w parafii, postawić długo nurtujące nas już pytania natury religijnej, poznać opinię

swojego duszpasterza w danej kwestii. Kolęda to dla księdza czas niełatwy (wymaga wiele czasu i ciężko pogodzić ją z innymi obowiązkami duszpasterskimi), ale też niezwykle piękny. Czas w którym możemy wspólnie się modlić, prosić dobrego Boga o Jego błogosławieństwo i umacniać naszą świętą i katolicką wiarę. **[wikary]**